



KRONIKA III

Arnold Arons

28 lutego 2001 roku zmarł Arnold Arons – wybitny znawca problemów nauczania fizyki, autor klasycznych podręczników dla nauczycieli fizyki.

Do dydaktyki fizyki wiodła go droga poprzez studia inżynierskie, doktorat na uniwersytecie Harvarda z chemii fizycznej oraz pracę nauczyciela fizyki w college'ach Stevens Institute of Technology oraz Amherst College. W 1968 roku został profesorem na uniwersytecie stanu Washington w Seattle, gdzie pozostał do emerytury, a i później jako *professor emeritus*.

Profesor Arons rozpoczął tam badania naukowe nad procesami poznawczymi, nad procesami uczenia się i nauczania. Zapoczątkował słynny program kształcenia nauczycieli fizyki.¹

W zasięgu jego zainteresowań znalazło się nauczanie fizyki humanistów, nie tylko przyszłych naukowców i inżynierów. Nawoływał do odejścia od formalnego nauczania wzorów na rzecz tłumaczenia koncepcji fizyki, jak to się mówi, nawoływał do nauczania pojęciowego. Słusznie uważał, że nauczanie fizyki nie może się sprowadzać do nauczenia umiejętności sprawnego manipulowania wzorami. Apelowal o kształcenie myślenia jakościowego, fenomenologicznego. Arnold Arons był niezwykle mądrym człowiekiem. Swoje rady i wskazówki dla nauczycieli fizyki, zamieszczone w licznych pracach i w podręcznikach opierał na własnych badaniach i obserwacjach, na wynikach badań psychologów oraz na trzeźwej ocenie sytuacji w szkolnictwie, czyli na zdrowym rozsądku. Zalecenia Aronsa są niekiedy trywializowane i upraszczane, na pewno wbrew intencji autora.

Arnold Arons wywarł duży wpływ na nauczanie fizyki w Stanach Zjednoczonych. To dzięki niemu przesunął się akcent z ćwiczenia uczniów w algebraicznym opisie – na rozumienie. To dzięki niemu tak zwany zwykły uczeń znalazł się w centrum zainteresowania.

Najbardziej znaną książką napisaną przez Aronsa jest „Przewodnik nauczania początkowego fizyki” wydany przez firmę John Wiley w 1990 roku.

Byłoby dobrze, gdyby się ukazało polskie tłumaczenie tego podręcznika.

(Z.G-M)

¹ Patrz artykuł Adama Smólskiego „Klub odkrywców” w *Fotonie 70*.